

St. Moritz jest od szeregu lat ulubionem miejscem zimowego pobytu arcyksięcia następcy tronu i jego rodziny, która też corocznie spędza tam po kilka tygodni na uprawianiu wszelakich sportów.

Innego rodzaju obrazek z życia zimowego przedstawia dalsza nasza rycina. Widzimy tam gromadkę uczniów i uczenic, uzbrojonych w narty i z wesołymi minami posuwających się po równej drodze.



Powstanie w Arabii: Sanaa, stolica prowincji Yemen.

Jest to dziatwa szkolna ze wsi Rokituicy nad Izerą w Czechach, w okolicy górzystej, bo wśród znanych gór Karkonoszy, położonej. Działwa szkolna w takich stronach musi w zimie uprawiać sport narciarski, gdyż wobec górzystego terenu a dużych zawsze opadów, jest to niemal jedyny sposób komunikacji. Na nartach dostają się chłopcy i dziewczęta do szkoły, na nartach z niej powracają do odległych nieraz o kilka kilometrów domów.

Bardzo często urządzają też uczniaki pod nadzorem i kierunkiem nauczycieli gromadne wycieczki narciarskie w okolice, a zdjęcie nasze przedstawia właśnie fragment takiej wycieczki wśród gór Karkonoszy.

Powstanie w Arabii.

Turcję nie tylko nowożytną, ale już od wieków wstecz licząc kilku można by nazwać krainą powstań bez końca. To tu, to tam wybuchają od czasu do czasu rozruchy, które stłumione narazie, niedługo potem jaskrawszemu wybuchają zarzewiem buntu. Zwłaszcza w Arabii walki są nieustanne, a datują się od r. 1517, kiedy to sultan Selim I, po zagarnięciu Egiptu, wszedł w posiadanie także całej Arabii oraz najświętszej u muzułmanów odznaki kalifatu, zwierzchności religijnej, zielonej chorągwi proroka. Ta zdobyta ostatnia dała sułtanowi prócz zwierzchności

świeckiej także i najwyższą zwierzchność duchowną: kalifat, ze szkodą potomków Mahometa. zamieszkujących Yemen, prowincję położoną w południowo-zachodniej Arabii. Jak długo sułtanowie kalifowie byli potężnymi, był spokój, lecz wraz z upadkiem państwa ottomańskiego wybuchły zamieszki, zmierzające do odłączenia kalifatu od sułtanatu i przywrócenia go prawowitym władcom.

Początek tego ruchu w ostatniej jego fazie sięga 20 lat wstecz. Przygotowywane w Yemenie w cichości powstanie wybuchło w 1903 roku. Powstańcy sprawili wówczas krwawą rzeź załozde tureckiej, choć ostatecznie udało się wtedy stłumić powstanie, to jednak odtąd po każdorazowym chwilowym uśmierzeniu, wybuchu ono na nowo.

Ostatnim razem doniosły depesze, że 19 go stycznia iman, zwierzchnik duchowny Yemenu, Yabia, wypowiedział Turcyi wojnę, że prowincję ogarnął pożar buntu i że szczęście wojenne sprzyja powstańcom. Rząd turecki wysłał zrazu do Yemenu 30 batalionów piechoty, później posłał

więcej jeszcze wojska i ostatecznie udało mu się narazie zgnieść powstanie. Czy na długo? Sądząc po historii dotychczasowej zamieszek w państwie ottomańskim, przypuszczać należy, że przeciwnie, że za czas jakiś bunt z nową siłą, nowe pociągając za sobą ofiary, wybuchnie.

Zjazd naczelników sokolich.

(Do ilustracji na str. 2).

Przemyski, t. j. IV. okręg sokoli przygotowuje się do okręgowego, doraźnego zlotu oraz zawodów, mających odbyć się w tym roku. W tym celu dla ustalenia szczegółów odbył się w niedzielę 29 stycznia w sali „Sokoła” w Przemysku zjazd członków gromady nauczycielskiego z całego okręgu. Przybyli delegaci z dwunastu gniazd okręgu i uchwalili w zasadzie urządzenie zlotu jeszcze w ciągu roku bieżącego, natomiast decyzję co do miejsca zlotu oraz co do czasu, w którym zostanie urządzony, uchwalono pozostawić następnemu zjazdowi, który odbędzie się w marcu b. r. również w Przemysku, a do którego przygotowaniem tylko był zjazd niedawny, obesłany przez delegatów z Dynowa, Ustrzyk, Jarosławia, Liska, Lubaczowa, Mościsk, Niżankowic, Pnikut, Radymna, Sambora, Starego Sambora i Przemysła.



Sensacyjne procesy polityczne: Bolesław Rakowski, były szpieg pruski, którego rewelacje, powtórzone za „Kuryerem Warszawskim”, przez dzienniki lwowskie i krakowskie, spowodowały dwa procesy polityczne.

Z kroniki towarzyskiej.

W ubiegłym tygodniu pobłogosławiony został w kościele Maryackim w Krakowie związek małżeński między pp. Zofią Niemojowską, córką znanego przemysłowca lwowskiego Stefana i s. p. Pelagii



Stefan Unger.



Zofia z Niemojowskich Ungerowa

z Ruszkowskich, a Stefanem Ungrem, synem cenionego wydawcy, naszego zastępcy na Królestwo polskie i Warszawę, Gracyana i Ksawery z Ruszkowskich.

Młodej, urodziwej parze zasyłamy tą drogą serdeczne życzenia jak najdłuższych lat pożycia szczęśliwego.



Powstanie w Arabii: Forteca turecka w Sanaa, stolicy Yemenu.

Żadna pani nie oprze się pokusie

ażebym czegoś nie zamówić, skoro ujrzy te wspaniałe nowości w zefirach, barchanach, voilesach, satynach, jedwabach, atlasach,xfordach, damastach, kanewasach, obrusach, ręcznikach i rozmaitych płótnach.

Proszę zażądać wspaniałej kolekcji wzdół wiosennych, jak i wszelkich płócien i towarów bawełnianych, którą każdemu darmo i opłatnie przesyłamy.

Wszelkie wyprawy ślubne, hotelowe dla sanatoryjów etc.

Skłania i Dom wysyłkowy pierwszej rangi Braci Krejcar, Dobruška (9202) Czechy

Proszę zamówić na próbę:

30 m. pięknych zebranych resztek K 18 - 6 prześcieradeł wielk. 150/200 cm. tylko „14” - Nieodpowiednie przyjmujemy z powrotem.